



Nie dawaj pieniędzy na ulicy

2015-06-16

Zanim podarujesz pieniądze osobie proszącej o to na ulicy zastanów się, czy naprawdę pomagasz. Specjaliści zajmujący się problemem żebractwa ostrzegają: to pieniądze, które krzywdzą. W okresie letnim, w środkach komunikacji miejskiej, na stronie www.krakow.pl oraz portalach społecznościowych Kraków prowadzi akcję edukacyjno-informacyjną pod hasłem „Nie dawaj pieniędzy na ulicy. Pomagaj naprawdę”.

Głównym celem akcji jest dotarcie z przesłaniem do tych, którzy dają pieniądze. W dużym stopniu to od nich zależy przecież czy żebrzące osoby będą miały po co wychodzić na ulicę. Akcji będzie towarzyszyła reklama społeczna, emitowana od 12 czerwca na nośnikach LCD w tramwajach i autobusach. Planszę można pobrać [tutaj \(pdf\)](#).

Walkę z żebractwem utrudnia fakt, że nie stanowi ono wykroczenia, dopóki nie jest natarczywe. Wtedy strażnicy miejscy mają prawo do podejmowania interwencji. W ubiegłym roku Straż Miejska wystawiła 109 mandatów karnych na łączną kwotę 10 336 zł, pouczyła 533 osoby i skierowała 26 wniosków o ukaranie do sądu. Do końca maja tego roku funkcjonariusze wystawili 60 mandatów na łączną kwotę 5 075 zł, pouczyli 213 osób, a w 38 przypadkach skierowali wnioski o ukaranie do sądu. Straż Miejska podejmuje około 700 interwencji rocznie wobec osób żebrzących.

Urząd Miasta Krakowa zachęca do przekazywania pieniędzy na rzecz potrzebujących na konto organizacji pozarządowych. Pełna lista organizacji znajduje się pod adresem: www.krakow.pl/ngo.

W pomoc osobom żebrzącym zaangażowany jest MOPS. Pracownicy socjalni wraz ze streetworkerami reagują na każde zgłoszenie, starając się rozeznaczyć sytuację i zaproponować pomoc osobie żebrzącej. W zimie streetworkerzy prowadzą także spotkania na uczelniach, w szkołach i parafiach, podczas których przedstawiają informacje na temat żebractwa oraz mądrego pomagania. Od października 2013 do maja 2014 przeprowadzono 12 prelekcji, w których wzięło udział około 400 osób.

- Kto żebrze na ulicach Krakowa? - Prawie w 100 procentach nie są to osoby bezdomne. To kilkadziesiąt osób, z czego 30 proc. to kobiety. Nie u wszystkich udało się nam ustalić tożsamość, ale u blisko 40 procent potwierdziliśmy uprawnienia do emerytury i innych świadczeń, którymi jednak nie byli zainteresowani. Na ulicy mogą zarobić znacznie więcej i bez wysiłku. Najczęściej można spotkać ich w obrębie Starego Miasta i dworca, gdzie przewija się najwięcej ludzi.

- Jakże kwoty udaje się zebrać? - Nie mamy takich danych. Jeśli jednak założymy, że koło takiego żebraka przejdzie na godzinę około 100 osób, co dziesiąta rzuci tylko złotówkę, to po ośmiu godzinach w skali miesiąca wychodzi 2400 zł - zapraszamy do przeczytania [całego wywiadu z Łukaszem Filkiem](#), streetworkerem z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie.

Dodajmy, że Miasto Kraków prowadzi też działania na rzecz zwalczania dziecięcego żebractwa. Pod hasłem „Dając pieniądze odbierasz dzieciństwo” rozpoczęła się kolejna edycja kampanii edukacyjno-informacyjnej zainicjowanej w 2007 r. przez ks. Andrzeja Augustyńskiego, obecnie Społecznego Doradcę Prezydenta Miasta Krakowa ds. Młodzieży. 130 plakatów w języku polskim i angielskim,



**Magiczny
Kraków**

informujących turystów oraz mieszkańców o konsekwencjach przekazywania żebrzącym dzieciom pieniędzy, od lipca zawiśnie w okolicach Rynku Głównego. Plakaty nakłaniają: „Pomóż nie żeбраć” i są czytelnym komunikatem dla turystów, że zaprzestanie dawania pieniędzy dzieciom spowoduje, że nie będą się zajmowały żebractwem. Również od maja do końca września na nośnikach LCD w BUS TV 50 razy w ciągu dnia emitowany jest spot w ramach kampanii „Dając pieniądze odbierasz dzieciństwo”.